Gmina Tyczyn

Nr 9 (687)
27.09 – 24.10.2026 r.

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary Hermanowa Kielnarowa Tyczyn



Zespół Mali Borkowianie z opiekunami oraz p.o. burmistrza Tyczyna Anną Fil

W numerze:

- Informacje z Urzędu Miejskiego
- Relacje z gminnych dożynek i Narodowego Czytania
- Wiadomości ze szkół i instytucji
- Zaproszenie na festiwal piosenek Kasi Sobczyk
- *Ludzie stąd* – wywiad z Maciejem Gulakiem
- Zawody (nie)zapomniane: strzecharz i kiczkarz

Gminne Święto Plonów w Tyczynie



Mszę św. dziękczynną za tegoroczne zbiory koncelebrowali ks. proboszcz Jan Kulig i przeor o. Grzegorz Kluz



Uczestnicy Eucharystii



Przedstawicielki zespołu Hermanowianki z wieńcem dożynkowym



Członkowie zespołu Tyczyniacy podczas przemarszu w korowodzie



Młodzież z Hermanowej



Przedstawiciele Stowarzyszenia Seniorzy Gminy Tyczyn



Koncert zespołu Czerwone Gitary



Starostowie i organizatorzy gminnych dożynek

RADA MIEJSKA UCHWALIŁA

28 sierpnia br. odbyła się XXXVII nadzwyczajna sesja IX kadencji Rady Miejskiej w Tyczynie. Radni podjęli uchwały w sprawach:

▶ **Przekazania wniosku o zmianę w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn**. Radni przekazali, według właściwości, burmistrzowi Tyczyna wniosek skierowany do Rady Miejskiej (RM) w Tyczynie o zmianę w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn.

▶ **Przekazania wniosku o uchylenie uchwały i ponowne przeanalizowanie wniosku**. Radni przekazali, według właściwości, burmistrzowi Tyczyna wniosek skierowany do RM w Tyczynie o uchylenie uchwały i ponowne przeanalizowanie wniosku.

▶ **Rozpatrzenia skargi na burmistrza Tyczyna.** Rada uznała za bezzasadną skargę z dnia 17.08 br. na bezczynność burmistrza.

▶ **Rozpatrzenia wniosku o wyłączenie z listy zbiorczej odwołania dotyczącego uwag i zastrzeżeń do projektu Planu Ogólnego Gminy Tyczyn**. Rada nie uwzględniła wniosku o wyłączenie z listy zbiorczej odwołania dotyczącego uwag i zastrzeżeń do projektu Planu Ogólnego Gminy Tyczyn.

▶ **Rozpatrzenia wniosku o dokonanie korekty w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn**. Rada nie uwzględniła wniosku o dokonanie korekty w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn.

▶ **Przekazania pisma dotyczącego bezpieczeństwa powodziowego w obrębie nowego mostu M1 na Hermanówce.** Rada przekazała, według właściwości, burmistrzowi Tyczyna, pismo skierowane do RM w Tyczynie, dotyczące bezpieczeństwa powodziowego w obrębie nowego mostu M1 na Hermanówce.

▶ **Rozpatrzenia wniosku o dokonanie korekty w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn – Hermanowa.** Rada nie uwzględniła wniosku o dokonanie korekty w projekcie Planu Ogólnego Gminy Tyczyn – Hermanowa.

▶ **Uchwalenia Planu Ogólnego Gminy Tyczyn.** Plan obejmuje cały obszar gminy Tyczyn o łącznej powierzchni około 53,71 km^2. Założenia planu opracowano z uwzględnieniem kluczowych uwarunkowań przestrzennego rozwoju gminy, wynikających m.in. z dokumentów planistycznych szczebla wojewódzkiego, obecności obszarów chronionych, terenów wymagających szczególnego zagospodarowania, rozmieszczenia istniejącej i planowanej infrastruktury społecznej, technicznej i transportowej, a także rekomendacji zawartych w audycie krajobrazowym i wskazanych krajobrazach priorytetowych. W trakcie wyznaczania stref planistycznych uwzględniono przede wszystkim potrzeby w zakresie nowej zabudowy mieszkaniowej, możliwości uzupełniania istniejącej zabudowy oraz obszary objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, umożliwiające realizację funkcji mieszkaniowej.

▶ **Zmiany budżetu Gminy Tyczyn na 2026 rok.**

Uchwały podejmowane przez Radę Miejską w Tyczynie znajdują się na BIP-ie.

Tekst: **Joanna Włoch-Dłurzej**

I tura wyborów na burmistrza Tyczyna za nami



W niedzielę 13.09 br. mieszkańcy gminy Tyczyn wzięli udział w przedterminowych wyborach na burmistrza Tyczyna. W głosowaniu żaden z czterech kandydatów nie uzyskał wymaganej większości ponad 50% ważnie oddanych głosów. Oznacza to, że o wyborze burmistrza zdecyduje II tura wyborów.

Wyniki I tury przedstawiają się następująco:
Adrian Michałek – 1 598 głosów – **45,28%**
Jacek Surówka – 904 głosy – **25,62%**
Damian Fudali – 830 głosów – **23,52%**
Janusz Płodzień – 197 głosów – **5,58%**

Do drugiej tury wyborów, która odbędzie się 27.09.2026 r., przeszli Adrian Michałek oraz Jacek Surówka.

źródło: **www.tyczyn.pl**

Wybory

Życie pędzi, wciąż ucieka.
Człowiek myśli, na coś czeka.
Są wybory, głosuj śmiało –
czy korzystasz? Chyba mało.

Na frekwencję trudno liczyć.
Większość mruczy, na coś krzyczy.
Narzekania z prawa, z lewa,
wiele rzeczy robić trzeba.

Kto tym wszystkim ma kierować?
Jaka będzie szefa głowa...
O czym myśli? Jakie plany?
Kto na stołku tym widziany?

Słuchasz, sprawdzasz, kontrolujesz,
czego gmina potrzebuje.
Jeśli chcesz, by coś się działo,
głosuj, sprawdzaj – Twoje prawo.

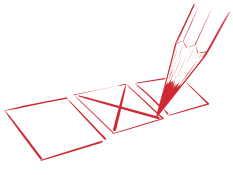

Anna Kocór

Dożynki Gminy Tyczyn

W złotych kłosach i zapachu świeżego chleba kryje się nie tylko owoc mijającego lata, ale przede wszystkim serce, trud i nieustanna miłość naszych rolników do ziemi. Tegoroczne dożynki gminne po raz kolejny przypominały nam, jak wielką siłą jest nasza wspólnota i jak wiele możemy osiągnąć, działając razem na rzecz rozwoju naszej małej ojczyzny.

Obchody święta plonów tradycyjnie rozpoczęły się uroczystą mszą świętą, którą uświetnił śpiew naszych lokalnych zespołów śpiewaczych oraz ludowych zespołów ze Słowacji, które gościliśmy w Tyczynie w tym czasie. Msza św. koncelebrowana była przez proboszcza parafii w Tyczynie **ks. Jana Kuliga** i przeora klasztoru dominikanów w Borku Starym **o. Grzegorza Kluza**. Następnie na placu przy amfiteatrze, po przywitaniu korowodu dożynkowego przez konferansjerów, wybrzmiały pieśni *Plon niesiemy, plon* i *Żniwa już skończone* w wykonaniu wszystkich naszych zespołów śpiewaczych i kapel.



Zaproszone zespoły ze Słowacji




Starostowie z Borku Starego wraz z o. przeorem Grzegorzem


Korowód z Kielnarowej


Zaproszeni goście (od lewej): wicestarosta Jerzy Bednarz, poseł Marcin Warchoł, posłanka Ewa Leniart, wicemarszałek Karol Ożóg


Przewodniczący Rady Miejskiej w Tyczynie Adrian Michałek i p.o. burmistrza Anna Fil wraz z laureatem konkursu *Kwitnąca Gmina Tyczyn* Tadeuszem Szczepańskim


Wspólny śpiew zespołów ludowych


Zgromadzona publiczność przy tyczyńskim amfiteatrze

Po przekazaniu chlebów przez korowody dożynkowe p.o. burmistrza **Annie Fil**, przewodniczącemu Rady Miejskiej **Adrianowi Michałkowi** oraz dyrektor MGOK **Beacie Mianowskiej** i uroczystych przemówieniach głos również zabrali nasi goście: wicemarszałek woj. podkarpackiego **Karol Ożóg**, posłanka na Sejm RP **Ewa Leniart**, poseł na Sejm RP **Marcin Warchoł**, wicestarosta rzeszowski **Jerzy Bednarz**, a także ks. proboszcz **Jan Kulig** oraz przeor **o. Grzegorz Kluz**. Radny powiatu rzeszowskiego **Janusz Płodzień** przeczytał list od wojewody podkarpackiego **Teresy Kubas-Hul**. Został również przeczytany list od posła na Sejm RP **Kazimierza Gołojucha**. Obydwa listy zawierały treści pełne słów uznania dla rolników oraz podkreślające znaczenie ich codziennej, ciężkiej pracy i przywiązania do tradycji.

Korowody dożynkowe 2026

Hermanową reprezentowały korowody dożynkowe Zespołu Śpiewaczego Hermanowianki (starostowie: **Maria Sztuka** i **Stanisław Tłuczek**) oraz młodzieży (starostowie: **Zuzanna Skoczylas i Jakub Paluch**).

Kielnarową reprezentował korowód dożynkowy parafii Kielnarowa i Zespołu Śpiewaczego Kielnarowianie (starostowie: **Justyna Pindyk i Marcin Kaplita**).

Kolinovce na Słowacji reprezentował korowód dożynkowy zespołu ludowego Kalina (starostowie: **Lucia Ondová i Martin Čurilla**).

Wielki Folkmar na Słowacji reprezentował korowód dożynkowy zespołu ludowego Folkmarcanka 1 (starostowie: **Janka Bencková i Peter Bencko**).

Borek Stary reprezentowały: korowód Dziecięcego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca Mali Borkowianie (przedstawiciele: **Maja Borowiec i Antoni Żenczakowski**) oraz korowód dożynkowy Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich BorkoWiany i Zespołu Śpiewaczego Borkowianie (starostowie: **Paulina Pietraszek-Ryba i Arkadiusz Gałek**).

Tyczyn reprezentowały korowody dożynkowe Zespołu Śpiewaczego Tyczyniacy (starostowie: **Barbara Kuk i Władysław Domino**) oraz Stowarzyszenia Seniorzy Gminy Tyczyn (starostowie: **Halina i Ryszard Paciorkowie)**

W czasie rozstrzygnięcia konkursu *Kwitnąca gmina Tyczyn* i nagradzania laureatów panie z zespołów i starostowie dożynkowi częstowali chlebem. Tradycja dzielenia chleba jest ważnym momentem podczas obchodów święta plonów – symbolizuje jedność, wspólnotę, wzajemną życzliwość oraz wdzięczność za zbiory.

Nasze gminne święto plonów nie mogłoby się odbyć bez występów lokalnych zespołów śpiewaczych, a tutaj mamy się czym pochwalić. Jako pierwszy wystąpił dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Mali Borkowianie. Było to wymarzone rozpoczęcie, gdyż nic nie rozjaśnia ludzkiej duszy równie mocno jak widok dziecięcej radości, swobody i niewinności wyrażonej w tańcu. Jako kolejni na scenie pojawili się przedstawiciele zespołów ludowych Folkmarcanka i Kalina oraz Kapela Romska ze Słowacji. Swoim występem zabrali publiczność w niezwykłą podróż po świecie tradycji, muzyki i tańca, pokazując, jak pięknie można pielęgnować kulturę swoich przodków.

Następnie na scenie pojawiły się nasze lokalne zespoły śpiewacze: Hermanowianki, Tyczyniacy, Borkowianie i Kapela Wójta Tycznera oraz Zespół i Kapela Kielnarowianie. Każdy z nich zaprezentował się z ogromnym zaangażowaniem, talentem i sercem, udowadniając, że nasza lokalna tradycja wciąż jest żywa i ma się naprawdę dobrze. Ich występy są zawsze czymś więcej niż tylko prezentacją folkloru – są świadectwem przywiązania do rodzinnych stron, wspólnoty i tradycji. Wielkie brawa należą się wszystkim artystom za ich pracę, pasję i za to, że swoją muzyką potrafią zachować to, co w naszej kulturze najpiękniejsze.

Wieńce dożynkowe:





ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy ze str. 5

Gwiazdą wieczoru był zespół Czerwone Gitary, którego koncert przyciągnął liczną publiczność i zdecydowanie można uznać go za udane zwieńczenie wydarzenia. Zespół wykonał swoje najbardziej znane i lubiane utwory, które od lat łączą pokolenia. Publiczność chętnie włączyła się we wspólny śpiew i zabawę, a pod sceną panowała pozytywna atmosfera.

Mocnym zakończeniem dnia była strefa chillout, która wprowadziła nieco spokojniejszy, luźniejszy klimat i pozwoliła uczestnikom odpocząć po pełnym wrażeń dniu. Całość ubarwił koncert **Marka Mrozia** i **Krzysztofa Dorosińskiego**, którzy zadbali o przyjemną, muzyczną atmosferę. Był to idealny moment, aby zwolnić, porozmawiać ze znajomymi i po prostu cieszyć się wspólnie spędzonym wieczorem.

Nasze wydarzenia plenerowe to nie tylko scena. W ich przestrzeni również staramy się, by nie zabrakło ciekawych atrakcji. Podczas tegorocznych dożynek obok darmowych dmuchańców pojawiła się strefa gamingowa z VR, a także 20 wielkoformatowych drewnianych gier, które, jak się okazało, cieszyły się popularnością nie tylko wśród dzieci; były też warsztaty rękodzielnicze oraz kolorowe warkoczyki.

W ramach jarmarku dożynkowego pokazali się wystawcy ze swojskimi produktami: Stowarzyszenie Kobiet w Palikówce, Koło Gospodyń os. Styków w Głogowie Małopolskim, Zespół Ludowy Wesołe Kumoszki, KGW Błażowianki z Błażowej, Stowarzyszenie Seniorzy Gminy Tyczyn, Pasieka u Kazika, Anna Kocór oraz Stara Waflarnia. Można było zaopatrzyć się też w lokalne rękodzieło, np. biżuterię, ceramikę czy wyjątkowe szydełkowe maskotki. Dożynki to święto wdzięczności i siła lokalnej tożsamości - to wciąż żywa tradycja w XXI wieku.

Organizatorami Dożynek 2026 byli burmistrz Tyczyna i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. Katarzyny Sobczyk w Tyczynie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się, by współtworzyć tegoroczne Dożynki Gminy Tyczyn: Parafia Tyczyn, Sanktuarium Matki Bożej Boreckiej, Powiat Rzeszowski, Zespół Szkół w Tyczynie, Ochotnicza Straż Pożarna z Borku Starego, Ochotnicza Straż Pożarna z Hermanowej, Komisariat Policji w Tyczynie, Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich BorkoWiany w Borku Starym, Zespół Pieśni i Tańca Mali BorkoWianie, zespoły śpiewacze: Borkowianie, Tyczyniacy, Hermanowianki, zespół i kapela Kielnarowianie, Kapela Wójta Tycznera, młodzież z Hermanowej, Stowarzyszenie Seniorzy Gminy Tyczyn, członkowie banderii konnej, kierowcy ciągników, wozów, dorożek i traktorów, Janusz Majkut (konferansjer), spółka Eko-Strug.

Gastronomię przygotowała firma True Fest Konstanty Tasior. O nagłośnienie i oświetlenie imprezy zadbała firma Echo-Fon-System z Rzeszowa. Korowód zabezpieczali policjanci z Komisariatu Policji w Tyczynie oraz druhowie z ochotniczych straży pożarnych z Hermanowej i Borku Starego. Nad bezpieczeństwem uczestników wydarzenia czuwała firma Security Office Rzeszów oraz ratownicy medyczni z firmy Medic-Transport z Rzeszowa.

Za wsparcie finansowe wydarzenia dziękujemy: Zarządowi Mieszkańców Miasta Tyczyna, radom sołeckim z: Hermanowej, Kielnarowej i Borku Starego, Bankowi Spółdzielczemu w Tyczynie, Studiu Body & Soul, Hotelowi Villa Riviera.

Bardzo dziękujemy partnerom wydarzenia za udostępnienie przestrzeni zespołu pałacowo-parkowego oraz za wsparcie, które otrzymaliśmy ze strony Powiatu Rzeszowskiego i Zespołu Szkół w Tyczynie.

Za pomoc w promocji dożynek dziękujemy patronom medialnym: TVP3 Rzeszów tvp.info, Kurierowi Rzeszowskiemu – portal, gazeta, TVi, Portalowi informacyjnemu nowiny24.pl, Gazecie Codziennej Nowiny.

Tekst: **Jolanta Krzanowska**



Informujemy, że 25.10 br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tyczynie odbędzie się **XV Festiwal Piosenek Katarzyny Sobczyk „O Złotą Różę Małego Księcia”**. O godz. 10.00 planowane jest rozpoczęcie festiwalu i przesłuchania konkursowe, o 18.00 koncert gwiazdy muzycznej **Janusza Radka**, po którym zostaną ogłoszone wyniki i nagrodzeni laureaci. Zachęcamy do udziału.

Zgłoszenia przyjmujemy do 10.10 br.

„Dziady” zabrzmiały w Saloniku Literackim

Tegoroczne Narodowe Czytanie w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Tyczynie miało wyjątkowy charakter. W 15. edycji ogólnopolskiej akcji, której bohaterem były *Dziady* **Adama Mickiewicza**, spotkali się przedstawiciele samorządu, czytelnicy, członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki, młodzież oraz miłośnicy literatury.

Spotkanie w Saloniku Literackim rozpoczęło się od niespodzianki przygotowanej przez **Elżbietę Perec** – fragment *Upiora* w jej wykonaniu wprowadził uczestników w tajemniczy i pełen emocji świat dramatu Mickiewicza. Był to niezwykły początek spotkania, w którym literatura połączyła się z teatralną interpretacją i wspólnym przeżywaniem słowa.

Podczas czytania sięgnęliśmy do II, IV i III części *Dziadów*. Szczególnie mocno wybrzmiały sceny z części II, w których pojawiające się zjawy mówią o ważnych prawdach ludzkiego życia. W rolę Guślarza wcielili się **Radosław Kloc**, **Anna Stromczyńska** i **Rafał Mostowik**. Pani Ania w swojej interpretacji przedstawiła również Sowę i Chór Ptaków Nocnych. **Małgorzata Lisowska** wystąpiła jako Aniołek, **Józef Bomba** jako Widmo, a **Julia Kulwikowska**, uczennica Zespołu Szkół w Tyczynie, wcieliła się w postać Zosi. Historia Aniołków przypomniała, że nie można poznać pełni życia bez doświadczenia także jego trudnych stron. Postać Złego Pana stała się przestrogą przed brakiem



Elementy scenografii w obiektywie Józefa Bomby

empatii i obojętnością wobec drugiego człowieka. Zosia opowiedziała o samotności i niezdolności do prawdziwego zaangażowania w miłość.

W programie znalazł się też fragment IV części dramatu – monolog Gustawa o nieszczęśliwej miłości, rozpoczynający się od słynnych słów *Kobieto! puchu marny!* Fragment ten przygotowała i przeczytała **M. Lisowska**.

Dopełnieniem spotkania była III część utworu i Wielka Improwizacja w interpretacji **Gustawa Holoubka**, pochodząca z filmu *Lawa. Opowieść o „Dziadach" Adama Mickiewicza* w reżyserii **Tadeusza Konwickiego**. Mocne słowa Konrada o wolności, cierpieniu oraz losie ojczyzny stanowiły przejmujące zakończenie literackiej części spotkania.

Ważnym momentem tegorocznego Narodowego Czytania w bibliotece w Tyczynie był także fragment kazania kardynała **Stefana Wyszyńskiego**, który odczytała A. Stromczyńska. Słowa Prymasa Tysiąclecia przypomniały o znaczeniu i roli języka polskiego jako wartości, która łączy pokolenia i jest częścią narodowej kultury i tożsamości. Słowa te w kontekście *Dziadów* wybrzmiały szczególnie mocno, pokazując, jak wielką rolę literatura i ojczyste słowo odgrywają w zachowaniu pamięci, tradycji i wspólnoty.

Dziady A. Mickiewicza są nie tylko lekturą szkolną; to dzieło, które wciąż skłania do refleksji nad miłością, cierpieniem, odpowiedzialnością za drugiego człowieka i wolnością. Choć od powstania dramatu minęły niemal dwa stulecia, wiele zawartych w nim pytań nadal pozostaje aktualnych.

Narodowe Czytanie od lat jest jednym z ważniejszych wydarzeń w kalendarzu MiGBP w Tyczynie. Biblioteka włącza się w tę ogólnopolską akcję od jej początku. Każda kolejna edycja staje się okazją nie tylko do przypomnienia wielkich dzieł polskiej literatury, ale przede wszystkim do spotkania ludzi, dla których książka i kultura są ważną częścią życia.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w tegoroczne Narodowe Czytanie – osobom czytającym i wszystkim uczestnikom. Dziękujemy za obecność, zaangażowanie i wspólnie spędzony czas. Szczególne podziękowania kierujemy do **Anny Stromczyńskiej** za pomoc w przygotowaniu scenografii oraz **Józefowi Bombie** za wykonanie fotografii.

Dziady zabrzmiały w tyczyńskim Saloniku Literackim głosami wielu osób. I właśnie w tym tkwi siła takich spotkań – literatura przestaje być tylko tekstem zapisanym na kartach książki, a staje się żywym doświadczeniem, rozmową i spotkaniem. Mamy nadzieję, że tegoroczne czytanie pozostawiło w Państwa pamięci nie tylko słowa Mickiewicza, ale również refleksję, że do dobrej literatury – podobnie jak do ważnych pytań o człowieka – warto powracać.

Tekst: **Alicja Kustra**

Tyczyńscy seniorzy nie zwalniają tempa

Choć wraz z końcem wakacji dobiegły końca niektóre projekty realizowane przez Stowarzyszenie Seniorów Gminy Tyczyn, nasi seniorzy wciąż pozostają bardzo aktywni. Ostatnie tygodnie obfitowały w wyjazdy edukacyjne, wydarzenia integracyjne oraz udział w ważnych inicjatywach senioralnych o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim.

Poznań i historia Czerwca '56

W dniach 1–3.09 br. grupa tyczyńskich seniorów odwiedziła Poznań. W programie wyjazdu znalazły się m.in. spacer po Starym Rynku, zwiedzanie katedry na Ostrowie Tumskim, a w samo południe uczestnicy podziwiali słynne trykające się koziołki na poznańskim ratuszu. Najważniejszym punktem wycieczki była wizyta w Muzeum Powstania Poznańskiego Czerwca 1956, gdzie uczestnicy poznali historię robotniczego zrywu — symbolu walki o wolność, godność i prawa obywatelskie. Wyjazd zrealizowano w ramach projektu *Odwaga zwykłych ludzi. O wolność, Boga i chleb. Poznański Czerwiec '56*, w ramach programu *Patriotyzm Jutra – Wielkie Rocznice*, współfinansowanego przez Muzeum Historii Polski.

ciąg dalszy na str. 8





W trakcie wycieczki do Poznania

ciąg dalszy ze str. 7

Wspólna zabawa na Senioraliach

We wrześniu nie zabrakło również wydarzeń integracyjnych. Reprezentacja tyczyńskich seniorów uczestniczyła w Senioraliach Rzeszowskich. Pomimo niesprzyjającej pogody i padającego deszczu uczestnikom dopisywały doskonałe humory. Spotkanie było okazją do wspólnej zabawy, integracji oraz wymiany doświadczeń z seniorami z całego regionu.



Reprezentacja tyczyńskich seniorów na wydarzeniu w Rzeszowie

Kraków: głos seniorów na forum ogólnopolskim

Kolejnym ważnym wydarzeniem był udział przedstawicielek naszego stowarzyszenia **Ewy Mazurek** i **Mirosławy Terczyńskiej** — w V Ogólnopolskim Kongresie Rad Seniorów, który odbył się w dniach 10–11.09 br. w Krakowie. Tegoroczny kongres miał wyjątkowy charakter, ponieważ zbiegł się z jubileuszem 10-lecia Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów. W Centrum Kongresowym ICE Kraków spotkali się przedstawiciele środowisk senioralnych z całej Polski, aby rozmawiać o bezpieczeństwie, aktywności obywatelskiej i roli osób starszych w życiu społecznym. Nasze reprezentantki nawiązały wiele nowych kontaktów, wymieniły doświadczenia z liderami organizacji senioralnych z różnych regionów kraju oraz wzięły udział w debatach i warsztatach poświęconych polityce senioralnej. Wyjazd był źródłem inspiracji i nowych pomysłów do dalszej działalności na rzecz seniorów w naszej gminie.



Mirosława Terczyńska i Ewa Mazurek na kongresie w Krakowie

I Forum Liderów Seniorów Doliny Strugu

25 września br. Rada Seniorów Gminy Tyczyn oraz Stowarzyszenie Seniorów Gminy Tyczyn zaprosiły seniorów na I Forum Liderów Seniorów Doliny Strugu pod hasłem *Razem dla aktywnego i godnego starzenia się* — wydarzenie zorganizowane w ramach projektu *Aktywna Rada Seniorów Doliny Rzeki Strug – rozwój partycypacji społecznej osób starszych*, dofinansowanego w ramach rządowego programu *Aktywni Seniorzy – ASY*, Priorytet III – Partycypacja Społeczna Osób Starszych, edycja 2026.

Wydarzenie było okazją do spotkania przedstawicieli środowisk senioralnych, wymiany doświadczeń oraz rozmowy o potrzebach osób starszych i możliwościach współpracy. Forum ma stać się początkiem stałej współpracy seniorów i rad seniorów gmin Doliny Strugu.

Warszawa i Sulejówek już w grudniu

Stowarzyszenie otrzymało kolejny grant, dzięki któremu jeszcze w tym roku zrealizowany zostanie wyjazd edukacyjno-historyczny do Warszawy i Sulejówka. W programie znajdą się m.in. zwiedzanie Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie oraz Muzeum Powstania Warszawskiego, a także wizyta w Sejmie i Senacie RP. Wyjazd zaplanowano na grudzień, a szczegóły przedsięwzięcia podane zostaną w najbliższym czasie.

Jesień pełna planów

Jesień w Stowarzyszeniu Seniorów Gminy Tyczyn zapowiada się równie intensywnie jak minione miesiące. Nasi seniorzy udowadniają, że aktywność, ciekawość świata i chęć zdobywania nowych doświadczeń nie mają wieku. Dzięki ich zaangażowaniu Tyczyn jest coraz mocniej obecny na mapie inicjatyw senioralnych w regionie i w całej Polsce.

Niniejszy materiał został udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).



Tekst: **Karolina Kruczek**

Miliony publikacji na wyciągnięcie ręki w bibliotece w Tyczynie

Nie wszystkie książki stoją na bibliotecznych półkach. Część z nich znajduje się w świecie cyfrowym – ogromnej bazie publikacji naukowych, podręczników, czasopism i opracowań. Do owego świata można wejść właśnie dzięki **Academice** – Cyfrowej Wypożyczalni Publikacji Naukowych.

Biblioteka, która otwiera drzwi do wiedzy

Academica to ogólnopolski system zapewniający zdalny dostęp do zbiorów Biblioteki Narodowej. W jego zasobach znajduje się prawie **3,8 miliona** publikacji ze wszystkich dziedzin wiedzy, w tym również najnowsze materiały objęte prawami autorskimi.

Nie musisz być naukowcem

Sama nazwa *Cyfrowa Wypożyczalnia Publikacji Naukowych* może sugerować, że Academica jest przeznaczona wyłącznie dla studentów czy badaczy. Nic bardziej mylnego! Jest to narzędzie dla każdego, kto potrzebuje wiarygodnej i specjalistycznej wiedzy. Wśród dostępnych materiałów znajdują się m.in.: podręczniki akademickie, książki naukowe i popularnonaukowe, publikacje potrzebne podczas przygotowań do konkursów i olimpiad, czasopisma naukowe, a także opracowania z różnych dziedzin wiedzy. Można więc potraktować Academikę jak wielką cyfrową bibliotekę stojącą za drzwiami Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Tyczynie. Academica może być szczególnie przydatna wtedy, gdy zwykłe wyszukiwanie internetowe przestaje wystarczać.

Terminal w bibliotece

Choć Academica działa w świecie cyfrowym, część jej zasobów można przeglądać tylko w bibliotece – na specjalnym terminalu. Dlaczego? Publikacje, które są nadal chronione prawami autorskimi, nie mogą być po prostu udostępniane w Internecie wszystkim użytkownikom. Dlatego też dostęp do nich odbywa się w bibliotekach uczestniczących w systemie Academica.

Jak to działa?

Korzystanie z Academiki nie jest skomplikowane. Wystarczy przyjść do MiGBP w Tyczynie. Po zalogowaniu na konto przypisane do biblioteki można przeglądać dostępne publikacje, wyszukiwać interesujące materiały, rezerwować je oraz tworzyć własne notatki. Publikacje dostępne w ramach terminala można czytać na miejscu w bibliotece.

Warto pamiętać o ograniczeniach wynikających z praw autorskich. Materiałów objętych ochroną nie można drukować ani zapisywać w formie pliku. Dozwolone jest natomiast wykonywanie kopii fotograficznych na własny użytek, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Academica powstała dzięki współpracy Biblioteki Narodowej, Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. System został uruchomiony w 2014 r. i od tego czasu rozwija dostęp do cyfrowych zasobów naukowych. MiGBP w Tyczynie jest częścią tego systemu. **Terminal dostępny w bibliotece można zarezerwować pod nr. tel. 17 22-19-410**.

Tekst: Red.



Czytaki w bibliotece – książka dostępna dla każdego

Czytać książki można w różny sposób. Nie każdy ma możliwość korzystania z papierowego egzemplarza. Dla osób niewidomych i słabowidzących dużym ułatwieniem są audiobooki oraz urządzenia, które pozwalają ich słuchać w prosty i wygodny sposób. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie współpracuje ze Stowarzyszeniem Larix i udostępnia swoim czytelnikom dwa odtwarzacze cyfrowej książki mówionej – Czytak 4.

Urządzenia, które umożliwiają „słuchanie" książek, tzw. czytaki, zostały zaprojektowane z myślą o osobach z dysfunkcją wzroku, a także o seniorach i osobach, którym trudność sprawia korzystanie z urządzeń z ekranem dotykowym. Czytaki są niewielkie, przenośne i proste w obsłudze. Mają duże, wyraźnie oznaczone i wyczuwalne przyciski, dzięki czemu można z niego korzystać również bez kontroli wzroku. Wszystkie najważniejsze funkcje są udźwiękowione – urządzenie informuje m.in. o wyborze książki, zmianie głośności czy włączeniu i wyłączeniu.



Co daje Czytak osobie z dysfunkcją wzroku? Przede wszystkim większą samodzielność. Czytelnik nie musi korzystać ze smartfona czy komputera, aby rozpocząć słuchanie książki. Może sam wybrać nagranie, zatrzymać je, przewinąć i później wrócić do miejsca, w którym skończył. Urządzenie zapamiętuje bowiem ostatnio słuchaną książkę i miejsce przerwania.

Czytak może być również sposobem na korzystanie z książek poza domem. Dzięki wbudowanemu głośnikowi można słuchać nagrań np. podczas spaceru czy podróży, a po podłączeniu słuchawek – również w sposób bardziej dyskretny. Pojemny akumulator pozwala na wiele godzin słuchania bez konieczności częstego ładowania urządzenia.

Bibliotekarze z MiGBP w Tyczynie mają dostęp do prawie 4 tys. książek udostępnionych na serwerze przez Stowarzyszenie Larix. Wśród dostępnych egzemplarzy są tytuły nie tylko z klasyki literatury polskiej i światowej, ale także nowości książkowe, które można znaleźć na bibliotecznych półkach.

Osoby zainteresowane korzystaniem z czytaka lub chcące dowiedzieć się, jakie książki mogą być dostępne do odsłuchania, zapraszamy do kontaktu z biblioteką pod nr tel. **17 22-19-410**. Bibliotekarze pomogą również w obsłudze urządzenia i przygotowaniu książek do słuchania.

Tekst: **Red.**



Tableciaki

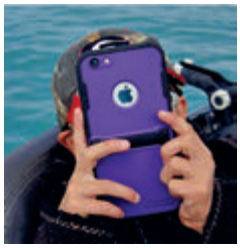

Myślałam, że bolesnym widokiem jest płaczące dziecko, gdy jego lód spada na chodnik. Myliłam się. Jest to niczym w porównaniu do spostrzeżenia telefonu w wózku na oko dwu-trzyletniego malucha, kiedy rodzice są bardziej zaabsorbowani zamieszczonymi na Facebooku postami niż tym, co się dzieje dookoła nich. Tym, że dziecko potrzebuje realnej opieki – nie bajek, które niekiedy cofają jego dotychczasowy rozwój.

„Dzieciaki-Tableciaki" nie czują się zaopiekowane ze strony dorosłych, którzy preferują zająć ich prostą grą w wężyka czy nawet samym obserwowaniem ekranu niszczącego ich zdrowie – zarówno fizyczne, jak i psychiczne. No, tak nie powinno być. Problemy ze wzrokiem nie są jedynymi negatywnymi skutkami. Warto zaznaczyć, że używanie telefonu w tak młodym wieku opóźnia funkcje poznawcze i umiejętność mowy. Zdajecie sobie sprawę, że w obecnych czasach maluchy nie są nawet w stanie zjeść z rodziną posiłku przy stole, jeśli nie mogą przy tym oglądać jakiejś kreskówki? Przyczynia się to do problemów z przeżuwaniem i utrzymywaniem uwagi. Często rodzice, by na chwilę zaznać spokoju, wręczają dziecku telefon z włączonym YouTubem, z materiałami pozornie przystosowanymi do młodych odbiorców. Ufają dużej liczbie wyświetleń bez sprawdzania, jakie wartości niesie ze sobą dany filmik. Niestety, spora część tych łatwo dostępnych i popularnych treści jest szkodliwa. Intensywne kolory, które przyciągają uwagę, oraz częste cięcia i zmiany kadru prowadzą do przestymulowania młodego umysłu, który z czasem sam dopomina się tych dodatkowych bodźców. Może to prowadzić do uzależnienia, a słowa „Mamo, daj telefon/tablet" zdają się najczęściej wypowiadanymi przez dzieci. Chociaż: czy można się im dziwić, skoro widzą swoich rodziców ciągle wgapionych w smartfony?

Czas spędzony przed ekranem nie zastąpi dzieciom realnej bliskości rodziców. Gdy podrosną, nie będą mogły wspominać podwórkowych przygód i spotkań z rówieśnikami, bo po prostu tego nie doświadczą. To tylko sprawi, że bardziej wciągną się w życie fikcyjnych postaci niż w swoje własne.

Tekst: **Natalia Olech**, **Aneta Majewska**, **Patrycja Krawiec**

Od Redakcji: Tekst powstał w ramach praktyk studenckich





Spotkanie z folklorem w Borku Starym

29 sierpnia br. w Domu Ludowym w Borku Starym odbyło się wyjątkowe spotkanie miłośników muzyki, śpiewu i tradycji ludowej pod hasłem *Spotkanie z Folklorem*. Wydarzenie było okazją do integracji zespołów z Polski i Słowacji, wymiany doświadczeń oraz wspólnego kultywowania tradycji muzycznych.

W ramach współpracy MGOK w Tyczynie ze Słowacją do Borku Starego przyjechały zaprzyjaźnione zespoły: FSK Kalina Kalkinowce, FSK Folkmarcanka oraz Kapela Romska. W spotkaniu uczestniczyły również zespoły działające na terenie gminy: zespół Tyczyniacy wraz z Kapelą Wójta Tycznera oraz gospodarz wydarzenia – zespół śpiewaczy Borkowianie.



Integracja z zaprzyjaźnionymi zespołami ze Słowacji



Gospodarze zadbali nie tylko o oprawę muzyczną, ale również o kulinarną stronę spotkania. Na stołach pojawiły się tradycyjne potrawy, a goście mogli skosztować przygotowanego przez Borkowian obiadu i kolacji. Wspólny posiłek był doskonałą okazją do rozmów, poznania się i wymiany doświadczeń. Po obiedzie goście wraz z gospodarzami udali się na wycieczkę po Borku Starym.

Ważnym punktem dnia była wizyta w Sanktuarium Matki Bożej Boreckiej, gdzie **o. Grzegorz** przybliżył historię klasztoru i sanktuarium, opowiedział o cudownym obrazie Matki Bożej oraz znaczeniu tego wyjątkowego miejsca dla lokalnej społeczności i pielgrzymów. Słowackie zespoły uświetniły wizytę w sanktuarium śpiewem kilku pieśni. Następnie uczestnicy udali się do figury Matki Bożej przy cudownym źródełku, gdzie każdy mógł zaczerpnąć wody. Piękno i wyjątkowa atmosfera sanktuarium zrobiły na słowackich gościach duże wrażenie.

Po powrocie do domu ludowego ponownie rozbrzmiały muzyka i śpiew. Poszczególne zespoły prezentowały swoje ulubione pieśni i melodie, a wspólne muzykowanie szybko przerodziło się w radosne, międzynarodowe spotkanie. Nie zabrakło rozmów, uśmiechu i spontanicznego śpiewania. *Spotkanie z Folklorem* było również doskonałą okazją do przygotowania się do Gminnych Dożynek w Tyczynie, które odbyły się następnego dnia. Wspólne muzykowanie stało się więc swoistą rozśpiewką przed świętem plonów.

W dniu dożynek po występach wszystkich zespołów na scenie w tyczyńskim parku odbyło się pożegnanie zespołów słowackich w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie *Spichlerz*. Znów rozbrzmiała muzyka, tym razem jednak radosnym dźwiękom towarzyszyło wzruszenie, były uściski, podziękowania; niektórym zakręciła się łza w oku. Odczuwało się radość, że ta współpraca z każdym rokiem jest silniejsza. Takie wydarzenia pokazują, jak ważną rolę w budowaniu wspólnoty odgrywają kultura ludowa, muzyka i tradycja. Folklor pozwala nie tylko pielęgnować dziedzictwo naszych przodków, ale także poznawać kulturę innych narodów i nawiązywać przyjaźnie ponad granicami.

Serdecznie dziękujemy wszystkim zespołom, artystom, organizatorom, gospodarzom oraz gościom za udział w tym wyjątkowym spotkaniu. Szczególne podziękowania należą się za piękny śpiew, muzykę, serdeczność i stworzenie niepowtarzalnej atmosfery, która na długo pozostanie w naszej pamięci.

tekst: **Ewa Rogula**



Święto plonów w Kielnarowej

W niedzielę 16.08 br. odbyły się uroczyste dożynki, będące pięknym podziękowaniem za tegoroczne plony oraz okazją do wspólnego świętowania całej parafialnej społeczności. Był to dzień pełen tradycji, muzyki, radości i wzajemnej życzliwości.

Uroczystość rozpoczął przemarsz barwnego korowodu dożynkowego, na czele ze starostami reprezentującymi rolników i mieszkańców, który wyruszył z domu ludowego do kościoła na uroczystą mszę św. Szczególną uwagę mieszkańców i uczestników wydarzenia przyciągały zaprzęgi konne oraz pięknie udekorowane bryczki.


Korowód dożynkowy przed wejściem do kościoła

Po uroczystościach w kościele barwny korowód przejechał przez naszą miejscowość – było to nie tylko efektowne widowisko, ale przede wszystkim piękne nawiązanie do dawnych zwyczajów i tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Kolorowe dekoracje, odświętne stroje oraz konie i bryczki stworzyły niezwykłą atmosferę, przypominając, jak ważne miejsce w życiu lokalnej społeczności zajmuje praca na roli i szacunek dla chleba.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Zespół i Kapela Kielnarowianie, którego udział nadał wydarzeniu wyjątkowego, ludowego charakteru. Tradycyjne melodie i piękne wykonania spotkały się z serdecznym przyjęciem zgromadzonych. Muzyka towarzysząca dożynkom stała się doskonałym dopełnieniem całej uroczystości i pozwoliła jeszcze mocniej poczuć klimat lokalnych tradycji.

Po przejeździe korowodu na uczestników czekał poczęstunek, który był okazją do wspólnych rozmów i odpoczynku. Przy stołach spotkali się mieszkańcy, rodziny, zaproszeni goście oraz wszyscy, którzy chcieli razem przeżywać ten wyjątkowy dzień.

Dożynki były przede wszystkim świętem wdzięczności za zebrane plony, ciężką pracę rolników oraz dar chleba, ale także okazją do integracji mieszkańców i kultywowania lokalnych zwyczajów. Takie wydarzenia pokazują, że tradycja wciąż żyje i może łączyć kolejne pokolenia.

Serdeczne podziękowania należą się wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek – starostom, uczestnikom korowodu, właścicielom koni i zaprzęgów, Zespołowi i Kapeli Kielnarowianie, osobom przygotowującym poczęstunek oraz wszystkim parafianom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości.

Dziękujemy druhom OSP Kielnarowa za zapewnienie bezpieczeństwa podczas przejazdu korowodu dożynkowego.

Tegoroczne dożynki pozostawiły po sobie wiele miłych wspomnień i po raz kolejny pokazały, że wspólne świętowanie, pielęgnowanie tradycji i wzajemna życzliwość są ważną częścią życia naszej lokalnej społeczności.

Tekst i fot. **Barbara Płodzień**





Z nową energią w nowy rok szkolny

W naszej szkole rozpoczęliśmy rok szkolny 2026/2027 uroczyście, ale przede wszystkim z dużą energią i przekonaniem, że przed nami kolejny ważny etap wspólnej pracy. Inaugurację roku szkolnego poprzedziła msza św. z udziałem pocztu sztandarowego naszej szkoły. Następnie uczniowie, rodzice, nauczyciele, pracownicy oraz zaproszeni goście spotkali się w sali gimnastycznej. Swoją obecnością zaszczycili nas **Anna Fil**, sekretarz gminy Tyczyn, pełniąca obowiązki burmistrza Tyczyna, oraz radni Rady Miejskiej **Arkadiusz Gałek** i **Adam Borowiec**. Dziękujemy za obecność, dobre słowa oraz życzliwość okazywaną naszej szkolnej społeczności. Szczególnie serdecznie powitaliśmy tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z naszą szkołą – nowych przedszkolaków, pierwszoklasistów oraz nauczycieli, którzy w tym roku dołączyli do naszego grona.



Metamorfoza na zewnątrz szkoły – nowe miejsca parkingowe

Tegoroczne rozpoczęcie roku było również okazją, aby pokazać, jak wiele wydarzyło się w naszej szkole podczas wakacji. Choć szkolne korytarze na kilka tygodni opustoszały, w budynku i jego otoczeniu trwały intensywne prace. Zmieniła się przestrzeń wokół szkoły, przeprowadziliśmy szereg prac remontowych i porządkowych: powstały nowe miejsca parkingowe, jak i część nowego ogrodzenia, a prawdziwą metamorfozę przeszła pracownia informatyczna nr 27 – powstała nowoczesna, jasna i funkcjonalna przestrzeń, która już od pierwszych dni września służy naszym uczniom.

Wiele z tych zmian nie byłoby możliwych bez ogromnego zaangażowania rodziców. W naszej szkole współpraca z nimi od dawna wykracza poza udział w zebraniach czy szkolnych uroczystościach. Rodzice dzielą się swoim czasem, pracą, umiejętnościami, pomysłami, a niejednokrotnie również prywatnymi środkami. Dzięki temu wspólnie możemy zmieniać szkołę i tworzyć coraz lepsze warunki dla dzieci. Właśnie dlatego podczas tegorocznej inauguracji po raz pierwszy wręczyliśmy *Skrzydła Wdzięczności* – symboliczne wyróżnienia dla rodziców, którzy swoją bezinteresowną pomocą sprawiają, że nasza szkoła może naprawdę rozwijać skrzydła. Był to dla nas ważny moment i sposób, aby publicznie powiedzieć proste, ale bardzo potrzebne: Dziękujemy!



Przy mikrofonie Magdalena Kawa-Szpala – dyrektor SP w Borku Starym



Pasowanie na ucznia

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego przyniósł nam również powód do sportowej dumy. Oficjalnie ogłosiliśmy, że zdobyliśmy tytuł Najbardziej Rowerowej Szkoły Gminy Tyczyn. Najbardziej wzruszająca część uroczystości należała jednak do naszych pierwszoklasistów. Ich szkolna przygoda rozpoczęła się od przejścia przez symboliczną niebiesko-białą bramę i otrzymania *biletu do klasy pierwszej*. Następnie dzieci złożyły uroczyste ślubowanie i zostały pasowane na uczniów. Galowe stroje, krawaty, pamiątkowe birety, ale przede wszystkim przejęte twarze najmłodszych sprawiły, że był to wyjątkowy moment również dla rodziców i nauczycieli. Rok szkolny 2026/2027 rozpoczęliśmy więc z wdzięcznością za to, co udało nam się już wspólnie osiągnąć, ale także z ciekawością tego, co jeszcze przed nami.

Tekst: **Magdalena Kawa-Szpala** – dyrektor szkoły

Informacje z SP w Hermanowej

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2026/2027

1 września br. nasza szkoła znów zatętniła życiem. Po dwóch miesiącach wakacji uczniowie, rodzice i nauczyciele spotkali się, aby wspólnie przywitać nowy rok nauki.



Dyrektor szkoły Elżbieta Rożek rozpoczynająca nowy rok szkolny tradycyjnym dzwonkiem

Rozpoczęliśmy od mszy św., której przewodniczył ks. proboszcz **Wiesław Bednarz**. Kolejno zgromadziliśmy się na sali gimnastycznej, by rozpocząć część oficjalną. Po wprowadzeniu sztandaru oraz odśpiewaniu hymnu państwowego dyrektor szkoły **Elżbieta Rożek** zabrała głos.

W swoim przemówieniu nawiązała do ważnej roli nauczycieli, wychowawców oraz rodziców. W sposób szczególny przywitała najmłodszych uczniów, którzy w tym roku rozpoczęli swoją przygodę ze szkołą oraz przedszkolem. Na podkreślenie ważności uroczystości w tradycyjny sposób zabrzmiał dzwonek rozpoczynający nowy rok szkolny. Po apelu uczniowie udali się do klas na pierwsze spotkania z wychowawcami.

Wszystkim uczniom życzymy, aby ten rok był pełen świetnych ocen, ciekawych odkryć i wspaniałych wspomnień.

Tekst: **Aleksandra Kopiec** – nauczyciel z SP w Hermanowej

Informacje z SP w Kielnarowej

Sukcesy malarskie naszych uczennic

Powiatowy Konkurs Plastyczny *Przystanek Boguchwała. Kierunek Zachwyceni Bieszczadem* był świetną okazją do realizacji malarskiej pasji w kończącym się w czerwcu roku szkolnym. Niektórzy uczniowie otrzymali zaproszenie na uroczyste rozdanie nagród, które odbyło się 12.07 br. na rynku w Boguchwale. Organizatorem była Gminna Biblioteka Publiczna w Boguchwale.



Praca Ali...



...i Basi

Spośród 178 prac plastycznych jury wyłoniło 12 najlepszych w trzech kategoriach wiekowych. Ze Szkoły Podstawowej w Kielnarowej nagrody równorzędne otrzymały dwie uczennice: **Barbara Przybyło** z kl. 2b (w kategorii klas 1-3) oraz **Alicja Welc** z kl. 5 (w kategorii klas 5-6). Laureatki były obecne podczas pikniku współorganizowanego przez bibliotekę w Boguchwale. Kompozycje plastyczne autorek ukazywały na wystawie konkursowej piękno bieszczadzkiego krajobrazu z jego ścieżkami górskimi, domami i kapliczkami. Gratulujemy sukcesu.



Wręczenie nagród na Rynku w Boguchwale

Tekst: **Izabela Liskowicz**

Dwa nowe oddziały o profilu mundurowym – Policja i Straż Graniczna

21 sierpnia br. w auli Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie podpisano trójstronne porozumienia dotyczące szkolenia młodzieży szkół ponadpodstawowych w oddziałach o profilu mundurowym Policja i Straż Graniczna, utworzonych na podstawie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. W wydarzeniu uczestniczyli gen. bryg. SG **Tomasz Zybiński** – komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, insp. **Małgorzata Fąfara** – I zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, komendanci miejscy i powiatowi oraz dyrektorzy szkół ponadpodstawowych, w których będą funkcjonować oddziały o profilu mundurowym. Porozumienie dla naszej szkoły podpisali: komendant **Tomasz Zybiński**, I zastępca komendanta miejskiego Policji w Rzeszowie mł. insp. **Rafał Dryś** oraz dyrektor ZS w Tyczynie **Dorota Tarańska-Klęsk**.

Program szkolenia w oddziałach OPM będzie realizowany na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25.02.2025 r. w sprawie szkolenia w oddziale o profilu mundurowym. Będzie obejmował zajęcia teoretyczne i praktyczne, m.in. kształtowanie postaw społecznych i patriotycznych, podnoszenie sprawności fizycznej, naukę technik interwencji, przygotowanie do testu sprawności fizycznej, pierwszą pomoc oraz szkolenie strzeleckie.



Moment podpisania porozumienia

Absolwenci oddziałów o profilu mundurowym, którzy złożą podanie o przyjęcie do służby w Policji lub Straży Granicznej przed upływem 3 lat od ukończenia oddziału, będą mogli skorzystać z istotnych udogodnień w postępowaniu kwalifikacyjnym: zostaną zwolnieni z testu wiedzy, a po spełnieniu określonych warunków również z testu sprawności fizycznej. Ponadto absolwenci, którzy pomyślnie przejdą postępowanie kwalifikacyjne, będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do służby.

Pierwszy oddział o profilu mundurowym Policja i Straż Graniczna na bazie programu MSWiA rozpoczął działalność w tyczyńskim liceum w roku szkolnym 2025/2026. Był to intensywny czas zdobywania doświadczeń oraz rozwijania w tym zakresie trwałego modelu współpracy szkoły z Policją i Strażą Graniczną. W ramach współpracy funkcjonariusze obu formacji stale wspierali naszą szkołę – służyli wiedzą merytoryczną i praktyczną, prowadzili zajęcia teoretyczne i sprawnościowe, a także uczestniczyli w ważnych wydarzeniach szkoły o charakterze edukacyjnym, patriotycznym i profilaktycznym.

Współpraca nie ograniczała się wyłącznie do zajęć w szkole. Szkolenie odbywało się także m.in. na terenie Oddziału Prewencji Policji. Uczniowie poznawali zasady panujące w formacjach mundurowych oraz specyfikę pracy w poszczególnych jednostkach, biorąc udział w licznych zajęciach, spotkaniach, konferencjach i forach dyskusyjnych.

W ramach programu MSWiA nasi uczniowie otrzymali także indywidualny pakiet wyposażenia, w tym umundurowanie OPM, a szkoła zyskała wyposażenie specjalistyczne, służące do realizacji programu szkolenia w oddziale o profilu mundurowym (OPM).

Wartość zrealizowanego zadania wyniosła 126 940 zł, w tym 101 552 zł dotacji celowej MSWiA oraz 25 388 zł wkładu własnego organu prowadzącego – Powiatu Rzeszowskiego.

Zdobyte w roku szkolnym 2025/2026 doświadczenia stanowią doskonałą bazę do dalszego rozwoju oddziałów o profilu mundurowym w naszej szkole. Cieszymy się, że od września możemy jeszcze szerzej rozwijać tę formę kształcenia i stworzyć młodzieży kolejne możliwości zdobywania wiedzy, umiejętności i doświadczeń; że wspólnie możemy tworzyć młodzieży coraz lepsze warunki do rozwoju i świadomego planowania przyszłości.

Uroczysta inauguracja roku szkolnego 2026/2027

1 września br. w murach Pałacu Wodzickich – siedzibie Zespołu Szkół w Tyczynie – odbyła się uroczysta inauguracja kolejnego roku szkolnego. W uroczystości udział wzięli: insp. **Piotr Stępka** – zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, nadkom. **Mariusz Jajuga** – zastępca komendanta miejskiego Policji w Rzeszowie, podkom. **Leszek Raczak** – komendant Komisariatu Policji w Tyczynie, ppłk **Robert Sabat** – zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie, kpt. **Agnieszka Filip-Napieralska** – zastępca kierownika Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Rzeszowie, por. **Paweł Grzyb** – specjalista Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Rzeszowie oraz por. **Sławomir Brzuszek** – kierownik Zespołu Placówki Straży Granicznej w Rzeszowie-Jasionce. Obecność tak znamienitych gości była dla całej społeczności szkolnej zaszczytem, wyrazem uznania i życzliwości, a także potwierdzeniem, jak ważna jest współpraca szkoły z instytucjami i służbami naszego regionu.

Szczególnie ważnym momentem uroczystości było ślubowanie uczniów klas pierwszych. Trzy nowe oddziały – w tym dwa oddziały o profilu mundurowym Policja i Straż Graniczna – oraz oddział prawno-psychologiczny – oficjalnie dołączyły do społeczności naszej





szkoły. Nie zabrakło również chwili refleksji. Minutą ciszy oddaliśmy hołd wszystkim, którzy zginęli podczas II wojny światowej oraz tym, którzy walczyli o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny.

Ważnym punktem uroczystości było również podsumowanie kolejnej edycji projektu *Klasa Penitencjarna*. Projekt realizowany jest w naszej szkole od 2019 r. we współpracy z Zakładem Karnym w Rzeszowie. Uczestnicy projektu z roku szkolnego 2025/2026 mieli zaszczyt odebrać z rąk zastępcy dyrektora Zakładu Karnego w Rzeszowie **Roberta Sabata** zaświadczenia o ukończeniu kształcenia z zakresu penitencjarystyki w ramach ww. programu. Miłym akcentem było również wręczenie nagrody ufundowanej przez dyrektora okręgowego Służby Więziennej w Rzeszowie płk. **Jacka Lagierskiego** dla najlepszego ucznia *Klasy Penitencjarnej* w ubiegłym roku szkolnym. Nagrodę, w imieniu dyrektora, wręczył por. **Paweł Grzyb**. Uroczystość była również okazją do podziękowania za wieloletnią i bardzo dobrą współpracę naszym licznym partnerom – za ich życzliwość, otwartość i gotowość do wspólnego działania.

Przed nami kolejny rok pełen nauki, wyzwań, projektów, spotkań i nowych doświadczeń. A szkoła to przecież nie tylko budynek, lekcje i oceny. Szkoła to przede wszystkim ludzie i relacje, które wspólnie tworzymy.

Teksty: **Dorota Tarańska–Klęsk** – dyrektor Zespołu Szkół w Tyczynie

Reprezentanci szkoły na obchodach Święta Policji

16 lipca br. przed gmachem Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego odbyły się uroczyste Wojewódzkie Obchody Święta Policji. W wydarzeniu uczestniczyli funkcjonariusze i pracownicy Podkarpackiej Policji, kadra kierownicza formacji, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, służb mundurowych oraz zaproszeni goście.



Dyrektor szkoły wraz z uczniami podczas obchodów Święta Policji

W uroczystym apelu uczestniczyła także reprezentacja uczniów oddziału o profilu mundurowym Zespołu Szkół w Tyczynie wraz z dyrektor szkoły **Dorotą Tarańską-Klęsk** oraz nauczycielami. Nasi kadeci w mundurach OPM z dumą, klasą i profesjonalizmem reprezentowali naszą szkołę podczas uroczystości.

Wieloletnia współpraca z policją ma dla naszej szkoły szczególne znaczenie. Od ponad dwóch dekad w Zespole Szkół w Tyczynie funkcjonują klasy policyjne, a obecnie także trzy oddziały o profilu mundurowym. Dzięki wspólnym inicjatywom młodzież rozwija swoje pasje, zdobywa cenną wiedzę i doświadczenie oraz kształtuje postawy oparte na odpowiedzialności, patriotyzmie i służbie drugiemu człowiekowi.

Święto Policji było również okazją do wręczenia awansów, odznaczeń i wyróżnień. W gronie wyróżnionych znalazła się również dyrektor **Dorota Tarańska-Klęsk**, która decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji została odznaczona Srebrnym Medalem *Za Zasługi dla Policji*.

Tekst: **Krzysztof Hajduk** – nauczyciel w Zespole Szkół w Tyczynie

Projekt „Cyfrowy detoks”

Projekt *Cyfrowy detoks,* realizowany przez Stowarzyszenie KRIS, miał na celu stworzenie rodzicom warunków do nabywania umiejętności rozwiązywania konfliktów i szukania pomocy w sytuacjach kryzysowych związanych z nadmiernym używaniem telefonu przez ich podopiecznych, co w konsekwencji przyczynić się miało do wzmocnienia więzi całej rodziny. Inicjatywa ta uzyskała dofinansowanie w kwocie 40 tys. zł z budżetu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie.



Zawody z pieczenia proziaków

W dniach 17-21.08 br. grupa 57 osób brała udział w warsztatach instruktażowo-motywacyjnych w Ulanowie. W trakcie pobytu odbyła się prelekcja z udziałem policjanta na temat cyberprzemocy z panelem dyskusyjnym, a przeprowadzony później test wiedzy był początkiem rywalizacji drużyn-rodzin o bony upominkowe (o wartości 300 zł, 250 zł i 150 zł) do wykorzystania w hurtowni wikliny w Rudniku nad Sanem. Odbyły się także zawody z pieczenia proziaków, dekoracji stołu z materiałów ekologicznych pozyskanych w lesie, ozdabiania metodą decupage pudełek-chusteczników i gry w piłkę plażową. Dużo emocji wywołała też gra terenowa na czas.

Był również czas na odpoczynek, integrację i wspólną zabawę. Najodważniejsi skorzystali z jazdy konnej w pobliskiej stadninie i spływu kajakowego po rzece Tanew. Dodatkowo grupa zwiedziła Rudnik nad Sanem i Muzeum Wikliniarstwa. W drodze powrotnej udało się też obejrzeć jedyne w Polsce Muzeum Figur Chrystusa Frasobliwego w Jeżowem.

Tekst: **Renata Połaniecka**

Maciej Gulak: „Dobrze być trochę dziwakiem”



Wraz z dzisiejszym numerem „Głosu Tyczyna” rozpoczynamy nowy cykl *Ludzie stąd. Rozmowy Rafała Mostowika.* Będą to spotkania z ludźmi związanymi z gminą Tyczyn: pasjonatami, artystami, hobbystami, społecznikami i osobami, które robią rzeczy ciekawe, nieoczywiste i warte opowiedzenia.

Cykl ma również swój dalszy cel. Publikowane na łamach GT rozmowy staną się zalążkiem jednego z rozdziałów przygotowywanego albumu o gminie Tyczyn. Chcemy w ten sposób zachować historie współczesnych mieszkańców – ludzi, którzy tworzą charakter tego miejsca tu i teraz.

Pierwszym bohaterem cyklu jest **Maciej Gulak** – Tyczynianin, malarz, tatuator, jeden z twórców tyczyńskiej grupy breakdance’owej Wataha i założyciel studia tatuażu.

Rafał Mostowik: Zastanawiałem się, jak właściwie cię przedstawić: malarz?, tatuator?, dawny b-boy?, twórca Watahy?, a ty podsunąłeś mi przed rozmową prostszy opis: „Generalnie jestem dziwadłem”.

Maciej Gulak: Tak się czasami tutaj czuję. [śmiech] Jestem też człowiekiem, który lubi zrobić coś szybciej niż zdąży o tym pomyśleć. Czasami dzięki temu podejmuję spektakularnie dobrą decyzję, a czasami absolutnie złą. Ale jedne i drugie doprowadziły mnie do miejsca, w którym jestem.

Wróćmy do Tyczyna twojego dzieciństwa. Co widzisz, kiedy myślisz o latach dziewięćdziesiątych?

Szarość i typową postkomunę, ale też bardzo silną więź między ludźmi – mieli zdecydowanie mniej niż my dzisiaj, a potrafili sobie pomagać. Kiedy z chłopakami jeździliśmy na treningi, nasze wyżywienie to była bagietka i najtańszy napój Tymbark. Pamiętam nawet, jak pojechaliśmy do Leclerca zobaczyć, co to w ogóle jest ta bagietka, bo wcześniej jej nie widzieliśmy. Dzisiaj brzmi to absurdalnie. Byliśmy chyba jednym z ostatnich pokoleń, które musiało sobie radzić trochę „partyzancko”.

Tyczyn to również rodzina. Jesteś „synem pani Marysi” i wnukiem Józefa Prokopa.

Tak. Dziadek był społecznikiem [jednym z założycieli Koła Miłośników Historii Tyczyna, obecnie Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej – przyp. red.]. W domu lokalny patriotyzm był czymś naturalnym. Skończyłem szkołę podstawową i liceum w Tyczynie, byłem też pierwszym eksperymentalnym rocznikiem gimnazjum. Dzisiaj widzę pewną ciągłość, bo mój syn również jest obecnie uczniem tyczyńskiego liceum. Z kolei tata wnosił do domu technikę: Atari, Commodore, pierwsze pecety. Przez długi czas byłem takim niespełnionym informatykiem – bardziej techniczny niż artystyczny.

A jaki był wtedy Maciek? Patrząc na ciebie dzisiaj, trudno uwierzyć, że trzymałeś się raczej na uboczu.

Byłem introwertykiem. Mało mówiłem, mało się udzielałem. Chciałem mieć przyjaciół, tylko przyjaciele

nie bardzo chcieli mieć mnie. [śmiech] Łatwiej było mi wyrażać emocje rysunkiem. Rysowałem właściwie zawsze, także wtedy, kiedy kogoś słuchałem. Zeszyty były pomalowane od pierwszej do ostatniej strony. Ważny był mój nauczyciel plastyki, pan Koziołkiewicz. Pokazał mi, że sztuka może mieć także praktyczny wymiar.

Czyli dość wcześnie okazało się, że masz talent.

Nie lubię słowa *talent*. Bardziej wierzę w predyspozycje i pracę. Zawsze byłem raczej średniakiem, który bardzo dużo pracował. Kiedy trafiłem na studia artystyczne, wydawało mi się, że jestem najgorszy na roku. Później stopniowo nadrabiałem. Nie dlatego, że nagle *objawił mi się* talent. Inni robili pięć obrazów na semestr, ja robiłem dwadzieścia. To jest praca.

Skąd więc u takiego introwertyka breakdance – coś, co wymaga wyjścia do ludzi i wystawienia się na ich ocenę?

Zaczęło się od kilku chłopaków, trochę ode mnie młodszych. Naoglądali się amerykańskich teledysków i zaczęli tańczyć. Pomyśleliśmy: świetne, robimy to. W 2001 roku razem z Kubą Szurą poszliśmy do pani Zofii Matys [ówczesnej dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie – przyp. red.] zapytać, czy mogłaby nam udostępnić salę do treningów. Zgodziła się. Dla mnie właśnie wtedy zaczęła się historia breakdance'u w Tyczynie. Około 2004 roku wykrystalizowała się Wataha.

Nie mieliście wielkiego zaplecza. Jak wyglądało to od środka?

Breakdance miał tę zaletę, że można go było ćwiczyć właściwie wszędzie. Trenowaliśmy w domu kultury, *pod chmurką*, później w Domu Ludowym w Hermanowej, jeździliśmy też do zaprzyjaźnionych ekip na Podkarpaciu. Na zawodach śmiano się z nas i mówiono że jesteśmy *hurtownią halówek*, bo wszyscy mieliśmy najtańsze buty. Żaden z nas nie pochodził z bogatej rodziny. Na początku przegrywaliśmy niemal wszystko, co dało się przegrać. Dopiero po kilku latach chłopaki z Watahy weszli na poziom, na którym mogli konkurować właściwie z każdym.

Przypomnijmy sobie Tyczyn sprzed ponad dwudziestu lat: dożynki, tradycyjna publiczność i nagle kilku chłopaków zaczyna kręcić się na głowach.

Na początku czuliśmy się trochę jak obwoźny cyrk; jakby ktoś przywiózł babę z brodą albo trzymetrowego faceta i mówił: *patrzcie*. Byliśmy osobliwością. Z czasem breakdance zaczął pojawiać się w telewizji i ludzie się z nim oswoili. My w zamian za możliwość trenowania na sali występowaliśmy podczas Dni Tyczyna, dożynek i innych wydarzeń. To była nieformalna umowa, ale dla nas oczywista.

Po latach w pamięci zostały ci sukcesy, zawody czy coś zupełnie innego?

Wataha stała się rodziną. Do dzisiaj. Jeżeli którykolwiek z tych chłopaków przyszedłby do mnie i powiedział: *Maciek, potrzebuję pomocy*, pomógłbym mu. I wiem, że gdybym ja zadzwonił, oni zrobiliby to samo. Możemy nie widzieć się pięć czy siedem lat, a później spotykamy się tak, jakbyśmy rozstali się wczoraj. Razem trenowaliśmy, jeździliśmy, spaliśmy po dworcach i robiliśmy różne dziwne rzeczy. To jedne z najtrwalszych relacji w moim życiu.

Ty odszedłeś w 2014 roku. Dlaczego?

Od 2001 do 2014 roku trenowałem intensywnie. Zaczęły się kontuzje. W 2011 roku zostałem ojcem, otworzyłem firmę, przybyło obowiązków. Trochę się też wypaliłem. Później poszedłem w brazylijskie jiu-jitsu



Maciej Gulak z czasów Watahy…

… i obecnie



i MMA. Wataha działała jednak dalej. Jej nowym, symbolicznym frontmanem został się Miłosz Mazurek, który przez kolejne lata mocno angażował w działalność grupy i był jedną z osób podtrzymujących jej ciągłość.

Równolegle miałeś drugi świat – malarstwo. W latach 2005-2010 studiowałeś w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego, w pracowni Stanisława Białogłowicza.

Tak, jestem z wykształcenia malarzem. Paradoks polega na tym, że po studiach malarstwo właściwie zniknęło z mojego życia na prawie dziesięć lat. Przyszedłem tam jako pragmatyczny człowiek z informatycznym zapleczem i myślałem, że będę po prostu uczył się warsztatu. Rzeczywistość była bardziej skomplikowana: subiektywne oceny, relacje, środowiskowa polityka. Mnie z kolei coraz trudniej przychodziło gryzienie się w język. W efekcie potrzeba malowania na długo wygasła.

A przecież wystawiałeś swoje obrazy.

ciąg dalszy na str. 20

ciąg dalszy ze str. 19

Tak. Pierwsza moja indywidualna wystawa odbyła się w Bibliotece Muzycznej w Rzeszowie dzięki pomocy Barbary Balickiej. Była też wystawa w domu kultury w Tyczynie. Malowałem tyczyński kościół, w liceum znajduje się jeden z moich obrazów, przekazywałem także swoje prace na aukcje Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W 2021 roku, na zaproszenie Zakii Cieślickiej-Majki, zrobiłem mural w Kielnarowej w ramach programu *Polskość folklorem malowana*. Dzisiaj znowu maluję, ale przede wszystkim to, co sam chcę.

W 2011 roku zostałeś ojcem i otworzyłeś własne studio tatuażu. Tyczyn był wtedy gotowy na takie miejsce?

Chyba nie do końca. [śmiech] Znalazłem mały lokal. Świętej pamięci pan Korcz zapytał: *A co pan tutaj będzie robił?* Odpowiedziałem: *Tatuaże*. Jego mina była połączeniem przerażenia i zaciekawienia. Przez pierwsze lata, kiedy chodziłem po śniadanie do sklepu, na mój widok milkły rozmowy. Krążyły teksty, że *szatanista otworzył się koło kościoła*, że będę oszpecał ludzi, że ktoś dostanie raka. Trzeba pamiętać, że tatuaż był wtedy znacznie silniej kojarzony z więziennictwem i określoną grupą społeczną. Zmiana przez te kilkanaście lat jest ogromna.

Breakdance, malarstwo, komputery, tatuaż – co właściwie łączy te wszystkie światy?

To jest mój świat. A mój świat to chaos. Najlepiej funkcjonuję, kiedy świat płonie, a ja mam *na wczoraj* więcej rzeczy niż fizycznie jestem w stanie zrobić. [śmiech] Dobrze ukierunkowany chaos nie jest niczym złym. Tatuaż jest natomiast dla mnie lekcją pokory i spokoju. Jest długotrwały, techniczny, wymaga permanentnego skupienia. Nie można od niego odejść. To ciekawe, bo właśnie tego mój mózg naturalnie za bardzo nie lubi.

Malarstwo i tatuaż zaczęły się w końcu spotykać?

Zdecydowanie tak. Styl, w którym pracuję w tatuażu, jest często zbliżony do tego, jak chciałbym coś namalować. Najbliżej mi do fusion realism: łączenia elementów realistycznych z abstrakcyjnymi, czasem z motywami kultury japońskiej, słowiańskiej czy zupełnie innymi. Ale ostatecznie pracuję dla klienta. Jeżeli przychodzi z konkretnym pomysłem, moim zadaniem jest wykonać go najlepiej, jak potrafię.

Wciąż funkcjonuje przekonanie, że każdy tatuaż powinien mieć historię.

Nie musi. Ktoś może chcieć po prostu ozdobić ciało, bo coś mu się podoba. Ale są też tatuaże o ogromnym ładunku emocjonalnym. I wtedy trochę zamieniam się w słuchacza. Nie jestem terapeutą, ale podczas kilku godzin sam na sam ludzie potrafią powiedzieć rzeczy, których nie mówią bliskim. Kilka razy usłyszałem historie, które zostały ze mną na długo. Mam przy tym zasadę: jeżeli ktoś mówi *to jest tylko dla ciebie*, to ode mnie nikt inny tego nie usłyszy.

Podczas obrony pracy magisterskiej o sztuce tatuażu doszło do sytuacji, która dziś brzmi niemal symbolicznie. Co wtedy się wydarzyło?

Kiedy wszedłem na salę, jeden z profesorów – znany malarz związany z Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie – otwarcie zakwestionował temat mojej pracy. Powiedział wprost, że tatuażu nie uważa za formę sztuki i nie zamierza go oceniać, po czym opuścił salę. Razem z nim wyszła jeszcze jedna osoba z komisji. Na szczęście pozostali jej członkowie stanęli po mojej stronie i obrona mogła się odbyć. To dobrze pokazuje, jak wtedy w środowisku akademickim patrzono na tatuaż.

A jak bardzo zmieniło się to podejście, świadczy chyba to, co wydarzyło się później. Uczelnia, na której kwestionowano tatuaż jako sztukę, po latach zapytała cię o możliwość prowadzenia zajęć.

Dostałem nieformalną propozycję, czy gdyby na wydziale organizowano program dotyczący tatuażu, chciałbym prowadzić tam zajęcia. I to jest chyba najlepszy komentarz do tego, jak bardzo zmieniło się postrzeganie tatuażu.

Jesteś także autorem projektu trochę innego niż to, o czym dotąd rozmawialiśmy – mam na myśli „Opowieści spod Igły". Skąd się wzięły?

W tym podcaście chciałem pokazać, że tatuaże robią sobie najróżniejsi ludzie, nie tylko ci, z którymi stereotypowo je kojarzymy. Szybko okazało się, że tatuaż jest w tych rozmowach właściwie najmniej ważny. Chodzi o człowieka. Powstało trzydzieści sześć odcinków *Opowieści*. Jedną z rozmówczyń była Zofia Domino. Ludzie później gratulowali mi tej rozmowy, a ja tak naprawdę niewiele tam mówiłem. Moje zaangażowanie polegało na tym, żeby dać mówić pani Zosi.

Czy podcast wróci?

Nie wiem. Chciałem go kontynuować, ale później miałem bardzo trudny okres. Pod koniec tamtego roku zmarł mój tato. Uświadomiłem sobie, że gdzieś podświadomie ten podcast robiłem również dla niego. Na razie, kiedy myślę o ponownym siedzeniu przed kamerą, czuję, że nie jestem na to gotowy. Ale nie mówię, że nigdy do tego nie wrócę.

Po Watasze, wystawach, własnym studiu i tylu latach pracy czujesz się spełniony?

Nie. Chyba nigdy nie będę całkowicie zadowolony z tego, co zrobiłem. Zaczynam pracę i jestem podekscytowany, później się z nią męczę, w końcu mam jej dość. Kiedy ją kończę, przestaje mnie interesować. A po kilku latach czasami patrzę i myślę: *W sumie nie było to takie złe*. Cały czas wracam do tego samego: trzeba pracować.

Gdyby dzisiaj wszedł tutaj piętnastoletni Maciek – introwertyk od komputerów, który rysuje po zeszytach – co byś mu powiedział?

Znajdź cel. Znajdź mentora, który potrafi cię poprowadzić. Odsuń na bok ego i naucz się systematycznej pracy. Samo działanie pod wpływem emocji nie sprawia, że jesteś lepszy. Jeśli chcesz się rozwijać, musisz po prostu pracować.

Zaczęliśmy od Tyczyna lat dziewięćdziesiątych. Wyobraźmy sobie teraz, że mija pięćdziesiąt lat i ktoś otwiera stary numer „Głosu Tyczyna". Co chciałbyś, żeby zapamiętał z tej rozmowy o „naszym miejscu"?

Żeby wiedział, że wolność, którą dziś mamy – także ta lokalna, związana z tym, że Tyczyn pozostaje samodzielnym miasteczkiem, a nie częścią Rzeszowa – nie wzięła się znikąd. Jest efektem trudnych decyzji i doświadczeń ludzi, którzy byli przed nami. Nie chciałbym, żebyśmy kiedyś z wygody to przehandlowali. Przyszłym pokoleniom, także moim prawnukom, życzę przede wszystkim możliwie szerokiej wolności i prawa do podejmowania własnych decyzji. Również tych nietrafionych, bo prawo do popełniania błędów jest częścią wolności.

Dziękuję za rozmowę.

Z Maciejem Gulakiem rozmawiał Rafał Mostowik




Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale

XXI JESIENNA GIEŁDA OGRODNICZA



MIĘDZYWOJEWÓDZKA WYSTAWA-AUKCJA OGIERÓW ZIMNOKRWISTYCH

X OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA KRÓLIKÓW

PODKARPACKIE ŚWIĘTO WINOBRANIA

PODR BOGUCHWAŁA






3-4 PAŹDZIERNIKA 2026 r.
GODZ. 8.00-16.00




PODR, ul. Suszyckich 9
Boguchwała



- WYSTAWY OWOCÓW, WARZYW, ZIÓŁ, PRZETWORÓW OWOCOWO-WARZYWNYCH, MIODÓW I PRODUKTÓW PSZCZELICH
- WYSTAWY KRÓLIKÓW I KONI
- POKAZ TŁOCZENIA I DEGUSTACJA SOKÓW
- KIERMASZ MATERIAŁU SZKÓŁKARSKIEGO, KRZEWÓW WINOROŚLI, NASION I KWIATÓW
- PROMOCJA PODKARPACKIEGO BAZARKU
- PROMOCJA LEŚNICTWA I ŁOWIECTWA
- PREZENTACJA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH
- WYSTĘPY KAPEL I ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH
- WYBÓR „OCH! MISTRZYNI ROKU 2026"
- KONKURSY, WARSZTATY, ATRAKCJE DLA DZIECI



Promocja kukurydzy na cele spożywcze – degustacja potraw. Program promocyjny Polskiego Związku Producentów Kukurydzy pn. „Smaki kukurydzy" sfinansowano z Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych

PATRONAT HONOROWY

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Stefan Krajewski
Wojewoda Podkarpacki – Teresa Kubas-Hul
Prezydent Miasta Rzeszowa – Konrad Fijołek
Prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej – Stanisław Bartman
Dyrektor Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach – Krzysztof Piotr Rutkowski

PATRONAT MEDIALNY

więcej szczegółów na: podrb.pl

Zawody (nie)zapomniane – strzecharz i kiczkarz

O, gdybym kiedy dożył tej pociechy, / Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy – cytat ten pochodzi z Epilogu *Pana Tadeusza* **Adama Mickiewicza** i pewno jest znany każdemu Polakowi. Przywołuję go na początku kolejnego odcinka cyklu *Zawodów (nie)zapomnianych,* ponieważ autor użył w nim terminu *strzecha* do wyrażenia pragnienia, aby jego poezja trafiła pod strzechy, czyli do prostych, wiejskich domów, do zwykłych ludzi.

Niewątpliwie przez setki lat strzechy były podstawowym sposobem wykonania pokryć dachowych głównie chłopskich zagród i domostw, ale również karczm, dworów, a nawet kościołów czy kapliczek.



Władysław Leniart – ostatni kiczkarz z Kielnarowej – z własnoręcznie wykonanymi kiczkami

Do połowy XX wieku słoma była najbardziej powszechnym materiałem stosowanym do krycia dachów. W Polsce, w latach 70. ubiegłego wieku – ze względów pożarowych – wydano zakaz krycia nowych budynków słomą; powszechnie zastąpiono ją eternitem, z utylizacją którego zmagamy się do dnia dzisiejszego. Pomimo wydanego zakazu nadal wykonywano naprawy słomianych dachów. Jeszcze w latach 70. czy 80. XX w. strzechy były dość powszechne w krajobrazie okolic Tyczyna.

Zgodnie z zapisem Wikipedii strzecha to pokrycie dachowe ze słomy lub trzciny wykonywane na dachach o dużym spadku. Obecnie przeżywa ona renesans w budownictwie regionalnym (zajazdy), jak i w budownictwie mieszkalnym. Grubość strzechy na budynkach mieszkalnych to ok. 35 cm. Oryginalne dachy kryte strzechą można spotkać m.in. na Pogórzu Karpackim, Mazowszu, Polesiu, Kaszubach i w Zachodniopomorskiem.

Pokrycie ze słomy miało wiele zalet. Było wykonane z surowców powszechnie dostępnych, co sprawiało, że było tanie i łatwe do naprawy. Było również lekkie i nie wymagało zbyt mocnej więźby dachowej, co również obniżało koszty budowy. Pokrycie ze słomy stanowiło także dobrą barierę termoizolacyjną, która sprawiała, że budynki pod strzechą latem zapewniały przyjemny chłód, a zimą chroniły przed szybkim wychłodzeniem pomieszczeń mieszkalnych czy inwentarskich. Z kolei największą wadą słomianych dachów była łatwopalność, a zwłaszcza problem wyrzutów palącej się słomy na dużą odległość od palącego się dachu, co powodowało, że pożar jednej chaty mógł stać się przyczyną zagłady nawet całej wsi.

Wykonywaniem i naprawą słomianych pokryć dachów zajmował się strzecharz. Obecnie to rzadki fach budowlany, który jednak znów zyskuje na popularności przy budowie domów ekologicznych oraz stylowych karczm. W swojej pracy strzecharz wykonuje, odnawia i utrzymuje dachy strzechowe, dbając o fachowe i staranne wykonanie każdego zleconego projektu. Współcześnie znajduje on zatrudnienie przy różnorodnych obiektach, takich jak oryginalne domy mieszkalne, gospodarstwa rolne oraz budynki zabytkowe, gdzie jakość i tradycyjne rzemiosło odgrywają kluczową rolę.

W praktyce strzechę można wykonać na kilka sposobów. Najprostsza technika polega na rozścielaniu (rozpościeraniu) słomy na dachu. Słomę układa się i mocuje ją do łat za pomocą witek. Kalenice dachu wykonuje się z mieszaniny słomy, gliny oraz perzu i zabezpiecza co kilkadziesiąt centymetrów przed wiatrem koźlinami, czyli dwiema skrzyżowanymi żerdkami. Trwałość tego pokrycia wynosi około 10–15 lat.

Kolejnym sposobem jest krycie słomą na „na gładko". Do poszycia dachu tą metodą używa się tzw. głowaczy wykonanych ze słomy żytniej w taki sposób, że pęczek słomy związuje się bliżej dolnej części snopa, po czym dzieli się go na dwie części tak, by powrósło przybrało kształt cyfry 8. Tak przygotowane snopeczki przywiązuje się powrósłami do łat rozstawionych co 30–40 centymetrów kłosami do dołu. Takie pokrycie jest trwalsze i może służyć nawet 25 lat.

Z kolei do poszycia dachu metodą „w schody" używa się snopeczków ze słomy, które przewiązuje się powrósłami bliżej kłosów i układa na łaty dachu knowiami w dół. W efekcie uzyskuje się tarasowatą powierzchnię dachu. Historycznie pokrycie to było droższe, bo na dach potrzeba było więcej słomy. Nie każdego było na to stać, więc strzechy „w schody" były charakterystyczne dla zabudowań bogatszych gospodarzy. Trwałość takiej strzechy to 40 lat.



Klasyczna strzecha schodkowa

Na Podkarpaciu do budowy strzechy schodkowej najczęściej stosowano tzw. kiczki. Tradycyjna kiczka była wykonana z żytniej słomy. Zboże było żęte sierpem lub koszone kosą i ręcznie młócone cepem. Kiczki wykonywano z kiści długiej prostej i niezgniecionej żytniej słomy, z której zdecydowanymi ruchami wytrząsano krótkie źdźbła słomy. Następnie pęk mocno obwiązywano pasemkiem słomy, tworząc tzw. główkę, która później podczas krycia dachu służyła do zamocowania kiczki w strzesze.

W każdym odcinku *Zawodów (nie)zapomnianych* staram się przybliżyć sylwetki rzemieślników z naszej gminy, którzy kultywują tradycje zanikających zawodów. Również w przypadku dzisiejszego rzemiosła udało mi się dotrzeć do osoby, która podtrzymuje tradycje wyrobu kiczek i budowy strzech. Wykonywaniem kiczek od ponad trzydziestu lat zajmuje się **Władysław Leniart** z Kielnarowej i jest bodaj ostatnią osobą w naszej gminie, która praktykuje tradycyjny sposób wyrobu słomianych pokryć dachów. Wiedzę i umiejętności wyrobu kiczek nabył on od **Alfreda Płodzienia**. Zgłębiając tajniki powstawania kiczek, dowiedziałem się, że

jest to proces wieloetapowy i – można rzec – naturalnie związany z cyklem pracy na roli. Pan Władysław wyrabia kiczki z żyta, które sam uprawia. Jak podkreśla, najlepszym surowcem pozwalającym uzyskać słomę nadającą się do wyrobu kiczek są tradycyjne odmiany żyta. Jak wspomina, kiedyś żyto trzeba było kosić ręcznie za pomocą kosy, dzisiaj do zbioru można wykorzystać snopowiązałkę i jest to w zasadzie jedyny etap pracy, który w jakimś stopniu udało się zmechanizować. Następnie snopy na polu składa się w tzw. mendle, w których zboże wysycha. Kolejny etap to zwózka i staranne układanie snopów w stodole – w sąsieku – na czas leżakowania, trwającego około miesiąca. Tak przygotowane zboże młóci się ręcznie za pomocą cepu, obracając kilkukrotnie snopy w celu wysypania ziarna. Pozyskana w ten sposób słoma nadaje się już do produkcji kiczek.

Dzięki uprzejmości pana Władysława mogłem uczestniczyć i obserwować wyrób słomianych snopeczków. Muszę podkreślić, że rzemieślnik ma olbrzymią wprawę w swoim fachu. Jak mówi pan Leniart, praca jest bardzo ciężka i długotrwała, jednak dająca sporą satysfakcję, zwłaszcza że wykonuje się coś, co może jest proste, ale w jakiś sposób wyjątkowe i niepowtarzalne.

Okazuje się, że pan Władysław nie narzeka na brak zamówień, a nawet nie wszystkie może zrealizować. Jego wyroby są cenione i wykorzystywane przede wszystkim w skansenach do pokrywania zabytkowych obiektów budowlanych. Część kiczek trafia również za granicę, głównie na Słowację. Jak zauważa mój rozmówca, w ostatnich latach wzrasta użycie słomianych pokryć również w budownictwie indywidualnym, w którym wykorzystuje się słomę na przykład do krycia altanek. Odbiorcy cenią sobie walory użytkowe i ekologiczne, oryginalność, a także wrażenia estetyczne pokryć wykonanych ze słomy. Jedynym zmartwieniem pana Władysława jest brak następców, którzy chcieliby kultywować ciężką pracę kiczkarza.



Kapliczka pokryta strzechą na granicy Tyczyna i Kielnarowej

Tradycyjnie mój tekst kończę przysłowiem. Znane polskie powiedzenie ze słowem *strzecha* to: *Cudza strzecha – nie pociecha.* Przysłowie oznacza, że nie warto zazdrościć innym ich majątku ani na nim polegać. Najlepsze, najpewniejsze i dające prawdziwy spokój jest to, co człowiek sam wypracował i posiada na własność.

Tekst i fot.: **Krzysztof Tereszkiewicz**

Kolejne osiągnięcia łuczników Jaru

Start juniorów i młodzieżowców na Mistrzostwach Polski

16 sierpnia br. w Żywcu najlepsi łucznicy młodzieżowcy i juniorzy z kraju rywalizowali w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski oraz Mistrzostwach Polski Juniorów. LKS JAR Kielnarowa reprezentowali: **Jakub Byś** (młodzieżowiec), **Urszula Konefał** (juniorka), **Adrian Szymczak** (junior) oraz **Paweł Szymczak** (trener).

Jakub zakończył start na 1/16 finału, w którym zmierzył się z Konradem Milewskim z UKS Świstrzały Białystok. Na tym samym etapie rywalizację zakończyła Urszula, której rywalką była Alicja Seremak z KS Płaszowianka Kraków. Również Adrian pożegnał się z turniejem na etapie 1/16 finału po starciu z Łukaszem Patlewiczem z LKS Łucznik Żywiec.

Najlepszy wynik osiągnął mikst Urszula – Adrian. Drużyna mieszana zakończyła start na etapie 1/4 finału pojedynkiem z KS Społem Łódź 2. Mikst ostatecznie został sklasyfikowany na 7. miejscu.



Reprezentacja Jaru podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski oraz Mistrzostw Polski Juniorów

Mistrzostwa Polski Młodzików

W dniach 29-30 sierpnia br. w Zgierzu odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w Łucznictwie. LKS Jar Kielnarowa reprezentowali: **Aleksandra Gierula, Martyna Kiełbasa, Zuzanna Kraśnicka, Fabian Rząsa i Kamil Szybkowski.**

Najlepszy wynik indywidualny uzyskała A. Gierula. Ola zakończyła start na wysokiej 7. pozycji. Pozostałe miejsca naszych młodzików: 23. Martyna Kiełbasa, 66. Zuzanna Kraśnicka, 20. Fabian Rząsa, 25. Kamil Szybkowski. Mikst Aleksandra Gierula – Fabian Rząsa zdobył 11. miejsce, a mikst Martyna Kiełbasa – Kamil Szybkowski 19. Drużyna młodziczek w składzie: A. Gierula, M. Kiełbasa, Z. Kraśnicka ostatecznie uplasowała się na 10. miejscu.



Trener Jan Szeliga z młodzikami w Zgierzu

ciąg dalszy na str. 24

ciąg dalszy ze str. 23

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików

5 września br. w Rzeszowie rywalizowali łucznicy – młodzicy z województw podkarpackiego i małopolskiego (Strefa F). Na starcie stanęło 33 młodzików i 39 młodziczek. Klub z Kielnarowej reprezentowali: **A. Gierula, M. Kiełbasa, Z. Kraśnicka, F. Rząsa i K. Szybkowski.**

Najlepszy wynik indywidualny uzyskali A. Gierula i K. Szybkowski. Ola zakończyła start na 8. pozycji wśród młodziczek. Również na 8. miejscu zawody ukończył Kamil w kategorii młodzików. Miejsca naszych młodzików: 8. Aleksandra Gierula, 18. Martyna Kiełbasa, 24. Zuzanna Kraśnicka, 8. Kamil Szybkowski i 14. Fabian Rząsa.

Mikst A. Gierula – F. Rząsa zajął 6. miejsce, mikst M. Kiełbasa – K. Szybkowski – 7. Drużyna młodziczek w składzie: A. Gierula, M. Kiełbasa, Z. Kraśnicka ostatecznie znalazła się na 4. miejscu. W klasyfikacji klubowej LKS Jar Kielnarowa znalazł się na 6. miejscu. Nasi młodzicy zdobyli w tym roku 11 punktów do klasyfikacji SSM.



Młodziczki Jaru na linii strzelań

Podium w Makowisku

12 września br. w Makowisku młodzi łucznicy rywalizowali w Ogólnopolskich Zawodach Dzieci i Młodzieży *Złota Strzała*. Nasz klub w kategorii dziecko reprezentowali **Iga Piotrowska i Mikołaj Piątek**. Iga zakończyła start na 7. miejscu, a Mikołaj wśród chłopców stanął na 2. stopniu podium.

Zawody odbywały w trudnych deszczowych warunkach, dlatego tym bardziej należą się brawa naszym najmłodszym zawodnikom.

Milena Piątek z Pucharem Polski

Występem w Żołędowie juniorzy i juniorzy młodsi zakończyli start w tegorocznym cyklu Pucharu Polski. Na klasyfikację generalną złożyły się cztery starty w Dobrczu, Prudniku, Kielcach i Żołędowie.

Na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski Juniorek młodszych stanęła **Milena Piątek**. Czwarta wśród juniorek była **Urszula Konefał**. Podczas IV rundy, rozegranej 12-13.09 br. w Żołędowie, najlepiej zaprezentowała się **Natalia Rząsa**, która zajęła 10. miejsce wśród juniorek młodszych i zakończyła start na 1/8 finału. Na tym samym etapie zawody ukończyła **Marlena Piątek**. **Milena Piątek i Jagoda Urban** doszły do 1/16 finału, a **Maja Urban** zakończyła starty na 1/32 finału. **Urszula Konefał** w kategorii juniorek zmagania rundy zakończyła na etapie 1/8 finału.

Tekst: **Paweł Piątek**



Mikołaj Piątek z pucharem



Milena Piątek na podium w klasyfikacji generalnej

Numer 10. „Głosu Tyczyna"

ukaże się z datą 25.10.2026 r.

Termin składania tekstów upływa:

12.10.2026 r. (poniedziałek)

Teksty można przesyłać e-mailem na adres redakcji: **glostyczyna@tyczyn.pl** lub składać osobiście w siedzibie redakcji: **Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna,** ul. Mickiewicza 1, 36-020 Tyczyn, **tel. 17 22-19-410** w godz. pracy biblioteki, oraz w **Urzędzie Miejskim w Tyczynie,** ul. Rynek 18, 36-020 Tyczyn, **pok. 24, tel. 17 23-04-924.** Mile widziane zdjęcia (dobrej jakości i podpisane).

OGŁOSZENIA/REKLAMY

Osoby zainteresowane zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w ***Głosie Tyczyna*** mogą to zrobić telefonicznie pod nr. tel. **(17) 22-19-318, wew. 24** oraz **(17) 22-19-410**, a także e-mailowo: **glostyczyna@tyczyn.pl**.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

► Za ogłoszenia drobne – **1 zł od słowa**,
► Za ogłoszenia ramkowe o pow. 6,5 x 9 cm – **25 zł**,
► Za ogłoszenia ramkowe o pow. 13 x 9 cm – **50 zł**.
► W treści ogłoszenia adres oraz nr telefonu traktowane są jako jedno słowo.
► Ogłoszenia dotyczące nieruchomości położonych na terenie Gminy Tyczyn typu: *sprzedam/kupię działkę, wynajmę dom*, *zamienię mieszkanie* oraz *życzenia* od osób prywatnych są **płatne**.
► Ogłoszenia dotyczące w treści: *szukam/dam pracę*, *nekrologi* są **bezpłatne**.

GŁOS TYCZYNA

Miesięcznik redaguje Kolegium w składzie: Alicja Kustra – redaktor naczelna, Agnieszka Rożek-Janda – korekta tekstów, Monika Dziadura – skład i redakcja techniczna; przy współudziale pracowników Urzędu Miejskiego w Tyczynie, placówek oświatowych i instytucji kultury Gminy Tyczyn. **Wydawca**: Urząd Miejski w Tyczynie, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 17 22 19 310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl. **Adres redakcji i korekta tekstów**: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1, 36-020 Tyczyn, tel. 17 22 19 410. **Skład, łamanie, druk:** Kan Media Agencja Reklamy, Kucharski Adriano, ul. Jaśminowa 1/4, 35-604 Rzeszów, tel. 506 744 345. **Redakcja** zastrzega sobie prawo adiustowania i skracania publikowanych tekstów oraz zmiany tytułów. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich Autorów, a nie Wydawcy. Przedruk dozwolony jedynie z podaniem źródła. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

ISSN 1231-4609

GŁOS DLA DZIECI

Oprac. **MiGBP w Tyczynie** (www.tyczyn-biblioteka.pl), Dodatek do 9. numeru „Głosu Tyczyna" (9/2026)

Rozwiąż krzyżówkę. Litery z kolorowych pól utworzą rozwiązanie.

































Policz dary jesieni i zapisz ich liczbę w okienku przy obrazku.



☐  śliwka	☐  papryka	☐  marchewka
☐  jabłko	☐  kasztany	☐  muchomor
☐  liść	☐  gruszka	☐  dynia

Jesienny Kącik Czytelnika









Ważna informacja dla Mieszkańców

W związku z powtarzającymi się zmasowanymi atakami rakietowymi Rosji na terytorium Ukrainy oraz możliwością oddziaływania skutków tych ataków na teren Gminy Tyczyn i jej Mieszkańców przypominamy rodzaje komunikatów RCB w polskim systemie ostrzegania i alarmowania.

Rodzaje komunikatów RCB

W POLSKIM SYSTEMIE OSTRZEGANIA I ALARMOWANIA

GROM
NATYCHMIASTOWE ZAGROŻENIE UDERZENIEM Z POWIETRZA

FALA
ZAGROŻENIE SPODZIEWANE Z WYPRZEDZENIEM OD 5 DO 7 MINUT

TĘCZA
ODWOŁANIE OGŁOSZONEGO WCZEŚNIEJ ALARMU LUB ZAGROŻENIA

W PRZYPADKU ZAGROŻENIA – KOMUNIKAT GROM/ FALA

UWAGA! UWAGA! UWAGA! ZAGROŻENIE ATAKIEM Z POWIETRZA. UDAJ SIĘ W BEZPIECZNE MIEJSCE. STOSUJ SIĘ DO POLECEŃ LOKALNYCH SŁUŻB. OCZEKUJ DALSZYCH KOMUNIKATÓW.

W PRZYPADKU ODWOŁANIA – KOMUNIKAT TĘCZA

UWAGA! UWAGA! UWAGA! ODWOŁANO ZAGROŻENIE ATAKIEM Z POWIETRZA. ŚLEDŹ KOMUNIKATY SŁUŻB.

PO URUCHOMIENIU SYREN NA ZAGROŻONYM OBSZARZE, BEZ WCZEŚNIEJSZEJ REALIZACJI ALERTU RCB DO OPERATORÓW DOT. GROM/ FALA/ TĘCZA

UWAGA! UWAGA! UWAGA! OGŁOSZONO ZAGROŻENIE ATAKIEM Z POWIETRZA POPRZEZ URUCHOMIENIE SYSTEMU SYREN ALARMOWYCH. ZAGROŻENIE MINĘŁO. ALARM ZOSTAŁ ODWOŁANY.

W PRZYPADKU URUCHOMIENIA NASŁUCHU (POTENCJALNE ZAGROŻENIE LUB ZAGROŻENIE UDERZENIAMI Z POWIETRZA)

UWAGA! UWAGA! UWAGA! NA OBSZARZE ZACHODNIEJ UKRAINY TRWA ZMASOWANY ATAK POWIETRZNY. ŚLEDŹ KOMUNIKATY.

W PRZYPADKU ODWOŁANIA ZAGROŻENIA

UWAGA! UWAGA! UWAGA! ZAKOŃCZYŁ SIĘ ZMASOWANY ATAK NA OBSZARZE ZACHODNIEJ UKRAINY. BRAK ZAGROŻENIA NA TERYTORIUM RP. ŚLEDŹ KOMUNIKATY.

W PRZYPADKU UPADKU NA ZNANYM/ NIEZNANYM OBSZARZE JEDNEGO LUB WIĘKSZEJ LICZBY OBIEKTÓW

UWAGA! W ZWIĄZKU Z OPERACJĄ NEUTRALIZACJI OBIEKTÓW, KTÓRE NARUSZYŁY GRANICĘ RP TRWAJĄ CZYNNOŚCI SŁUŻB. ZGŁASZAJ PODEJRZANE OBIEKTY/ MIEJSCA UPADKU.

W PRZYPADKU, GDY ZNAMY OBSZAR UPADKU OBIEKTU

UWAGA! W ZWIĄZKU Z OPERACJĄ NEUTRALIZACJI OBIEKTÓW, KTÓRE NARUSZYŁY GRANICĘ RP TRWAJĄ DZIAŁANIA SŁUŻB. ZACHOWAJ OSTROŻNOŚĆ I NIE ZBLIŻAJ SIĘ DO MIEJSCA ZDARZENIA.

Ochrona ludności i obrona cywilna | RCB | Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

XV edycja Narodowego Czytania w Tyczynie

fot. Józef Bomba, Karolina Kruczek



Spotkanie odbyło się w Saloniku Literackim przy Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Tyczynie



Przy fragmencie scenografii od lewej: gospodyni spotkania - dyrektor MiGBP w Tyczynie Alicja Kustra, dyrektor ZS w Tyczynie Dorota Tarańska-Klęsk oraz jedna z osób czytających Anna Stromczyńska



Wśród zaproszonych gości p.o. burmistrza Tyczyna Anna Fil



Fragmenty *Dziadów* czytają (od lewej): Józef Bomba, Anna Stromczyńska i Rafał Mostowik

Wybrane sceny z dramatu Mickiewicza prezentują:



Małgorzata Lisowska i Anna Stromczyńska



Julia Kulwikowska



Radosław Kloc



Elżbieta Perec

Uczniowie ZS w Tyczynie z dyrektor szkoły podczas Narodowego Czytania w bibliotece w Tyczynie

